

**Grażyna Lasek**

ORCID: 0009-0007-4595-1677

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Nysie

## Znaki i symbole zakodowane w „Walencinku” wyrazem wyjątkowości i fenomenalnego piękna sanktuarium św. Walentego w Bieruniu

The Signs and Symbols Encoded  
in the “Walencinek” as an Expression  
of the Uniqueness and Phenomenal Beauty  
of the St. Valentine’s Sanctuary in Bieruń

### Abstrakt

Celem pracy będzie zbadanie historii kościoła św. Walentego w Bieruniu na Górnym Śląsku oraz określenie warstw znaczeniowych i symbolicznych, które w istotny sposób współdecydują o wyjątkowości oraz pięknie sanktuarium. Omawiany drewniany kościół należy do parafii św. Bartłomieja Apostoła, a pierwsza historyczna wzmianka o jego istnieniu pochodzi z 1628 r. Świątynia, w której znajdują się relikwie św. Walentego, przyciąga każdego roku rzesze pielgrzymów. W pracy przyjęto metodę badawczą polegającą na połączeniu analizy pojęć z zakresu sztuki sakralnej z lokalnym kontekstem historycznym oraz szerszą perspektywą kulturową. Celem badania jest wyodrębnienie symboli i znaków współdecydujących o wyjątkowości i pięknie sanktuarium.

**Słowa kluczowe:** Bieruń, kościół św. Walentego, piękno, sacrum, symbolika chrześcijańska

## Abstract

The aim of the work is to examine the history of the church of St. Valentine in Bieruń in Upper Silesia and define the layers of meaning and symbolism that significantly determine the uniqueness and beauty of the sanctuary. The wooden church belongs to the parish of St. Bartholomew the Apostle, and the first historical mention of its existence comes from 1628. The church, which enshrines the relics St. Valentine, attracts crowds of pilgrims every year. The research method adopted in this study combines the analysis of sacred art with a local historical background and a broader cultural perspective. Its aim is to isolate symbols and signs that determine the uniqueness and beauty of the sanctuary.

**Keywords:** Bierun, St. Valentine's Church, beauty, sacrum, Christian symbolism

## Podstawowe dane historyczne

Kościół pw. św. Walentego w Bieruniu<sup>1</sup>, w dzielnicy Bieruń Stary, prawdopodobnie został zbudowany w drugiej połowie XVI w. Nie znamy dokładnej daty jego powstania. Pierwszy historyczny dokument, w którym zamieszczono informację o nim, pochodzi z 1628 r. Jest to sprawozdanie z wizytacji dekanatu ostatniego ewangelickiego dziekana pszczyńskiego Johanna Hoffmana<sup>2</sup>. Drugim dokumentem potwierdzającym istnienie kościoła jest *Ichnoortographia Plesniaca* – wielkoskalowa mapa gospodarcza ziemi pszczyńskiej Andreea Hindenberga z 1636 r., znajdująca się w Archiwum Książąt Pszczyńskich w Pszczyźnie. „W przedstawionej na tej mapie sylwetce miasta Bierunia wyraźnie

---

1 Rzetelne badania dotyczące kościołów bieruńskich – kościoła parafialnego pw. św. Bartłomieja Apostoła oraz drewnianego kościoła pw. św. Walentego wykonał ksiądz prałat Jerzy Nyga. Wykorzystał w tym celu źródła archiwalne oraz dostępną literaturę przedmiotu. Jerzy Nyga, „Pamiętki Przeszłości Bierunia. Kościół Św. Bartłomieja i Kościół Św. Walentego”, *Zeszyty Bieruńskie* 24 (1981), 2.

Zob. także: Ludwik Musioł, *BIERUŃ. Miasto, kościół i parafia. Monografia historyczna* (Bieruń: Bieruński Ośrodek Kultury, 1999).

2 „Ostatni ewangelicki dziekan pszczyński Johannes Hoffman w swoim sprawozdaniu z wizytacji dekanatu pisze: »Miasteczko Bieruń ma dwa kościoły, jeden w mieście i drugi poza miastem«. Dalej opisuje już tylko kościół w mieście. W notatce tej nie podano niestety ani wezwania kościoła, ani innych bliższych danych poza tym jednym określeniem, że znajduje się on »poza miastem«, co było prawdą, gdyż zwarta zabudowa miasta sięgała wtedy faktycznie tylko do obecnej rzeczki, niegdyś odpływu stawu bieruńskiego». Nyga, „Pamiętki Przeszłości Bierunia. Kościół Św. Bartłomieja i Kościół Św. Walentego”, 15.

widać dwa kościoły”<sup>3</sup>. Nazwa „kościół św. Walentego” po raz pierwszy została zamieszczona w księdze wydatków *Expensa Ecclesiae Beronensis (...)* ab Anno 1679<sup>4</sup>. Z kolei pierwsza dokładniejsza wzmianka o świątyni pochodzi dopiero z 1720 r. W protokole wizytacyjnym zanotowano wówczas: „...»Poza miastem jest drewniana kaplica p.w. św. Walentego (-) Cmentarz otoczony jest drewnianem ogrodzeniem, tak jak i kaplica dobrze zamykanym, o jej uposażeniu nic nie wiadomo«”<sup>5</sup>.

Na miejsce lokalizacji omawianego obiektu wybrano działkę położoną poza obrębem zwartej zabudowy ówczesnego miasta Bieruń. Ksiądz prałat Jerzy Nyga w swojej pracy badawczej poświęconej bieruńskim kościołom wskazuje, że powody takiej lokalizacji

...mogły być oczywiście różne, np. mógł on stanowić wotum za ocalenie w czasie zarazy, co tłumaczyłoby równocześnie wezwanie i kult św. Walentego jako patrona chorych, lub być formą ekspiacji, zadośćuczynienia<sup>6</sup>.

Zarazem wotywny charakter kościoła autor uznaje za stosunkowo najlepiej tłumaczący jego pochodzenie. Powyższe domniemanie uzasadnienia wyboru działki wpisuje się w badania Józefa Matuszczaka, który

...w swojej książce pt. „Z dziejów architektury drewnianej na Śląsku” pisze „Najbardziej wydaje się tajemnicza lokalizacja poza obrębem wsi. Często decydowała o tym jakaś legenda czy cudowne wydarzenie, które posłużyło za powód wybudowania w takim miejscu świątyni”<sup>7</sup>.

Ksiądz Nyga w swoim wywodzie o lokalizacji przytacza także badania drewnianych kościołów w Europie autorstwa prof. Josef Strzygowskiego oraz XVI-wieczną *Gentis Silesiae annales* Joachima Cureusa, w których wskazano na związek pomiędzy wyborem miejsca lokalizacji świątyni chrześcijańskiej a miejscem lokalizacji świątyni pogańskich i czczeniem bóstw<sup>8</sup>. Następnie dodaje:

3 *Ibidem*, 15.

4 *Ibidem*, 16.

5 *Ibidem*, 16.

6 *Ibidem*, 12.

7 *Ibidem*, 12.

8 „...prof. J. Strzygowski, badacz drewnianych kościołów w Europie, zaznacza, iż do budowy pierwszych chrześcijańskich świątyni wybierała ludność miejsca, na których już dawniej w czasach pogańskich wznosiły się świątynie. Podobnie już w XVI w. Joachim Cureus autor »Gentis Silesiae annales« twierdzi, że np. klasztor lubiąski założono

Można i tu puścić wodze fantazji i jak chce jedna ze współczesnych na ten temat wypowiedzi uznać, że kościółek zbudowano niegdyś z drewna dębów świętego gaju, poświęconego pogańskiemu bóstwu Perunowi (Perun = Bieruń), a wezwanie św. Walentego wzięło się stąd, że imię to wywodzi się od łacińskiego słowa *valens*, tzn. silny, mocny, gdyż okazał się ten święty mocniejszy niż Perun<sup>9</sup>.

Jeśli chodzi o historię kościółka, należy także wskazać na następujące ważne daty oraz związane z nimi wydarzenia:

- lata 1725–1726 – realizacja gruntownego remontu obiektu. „Być może wówczas kościół uzyskał swój dzisiejszy, nieco barokowy wygląd”<sup>10</sup>;
- 1786 r. – pierwsza wzmianka o sygnaturce na dachu<sup>11</sup>;
- 1845 r. – w miejsce niewielkiego przedsionka kościoła dobudowano kruchtę<sup>12</sup>.

Do lat 70. XX w. kościółek przetrwał kataklizmy takie jak powodzie<sup>13</sup> oraz dwa wielkie pożary miasta (w 1677 i 1845 r.). 2 maja 1971 r. wydarzyła

---

w miejscu, gdzie oddawano cześć posągowi bóstwa pogańskiego, którym miał być według dawnej opinii Mars”. *Ibidem*, 12.

9 *Ibidem*, 12.

10 *Ibidem*, 16.

– 1776 r. oraz lata 80. XVIII w. – kolejny gruntowny remont kościoła.

11 Koniec XVIII w. – wymiana na kamienną podmurówkę drewnianych krawędziaków na których pierwotnie spoczywały ściany kościoła.

12 Dalej:

– 1847 r. – montaż kamiennej posadzki z płyt piaskowca;

– 1929 r. oraz lata II wojny światowej – kolejne poważne remonty.

Aktualnie od kilku lat w kościele realizowane są gruntowne prace konserwatorskie.

W historii drewnianej świątyni dwa razy podjęto próbę budowy kościoła muranego, który miał zastąpić istniejący obiekt. Za pierwszym razem było to w latach 30. XIX w. Wówczas zgody na taki stan rzeczy nie wyraził książę Ludwig von Anhalt-Köthen. Kolejny raz – na początku XX w. Do realizacji zamierzenia tym razem nie doszło ze względu na brak środków.

13 Z Bieruniem wiąże się historia Wielkiego Stawu Bieruńskiego zwanego niegdyś także Jezioro Bieruńskim. Szeroko zakrojone prace inżynieryjno-wodne związane z budową akwenu prowadzono w XVI w., a w szczególności w jego latach 30. i 40. Istniał do początków XIX w., kiedy to po załamaniu się koniunktury gospodarczej został osuszony. W okresie swojej największej świetności zajmował powierzchnię ok. 600–625 ha. Normalny poziom wód w zbiorniku nie przekraczał 3 metrów. W stawie prowadzono hodowlę ryb na skalę przemysłową. W celu zapewnienia miastu ochrony przeciwpowodziowej zbudowano Grobel zwaną także „Grobel” – wał ziemny o 5-metrowej wysokości, o 18-metrowej szerokości podstawy, koronie o szerokości od 3 do 5 m oraz o długości ok. 1800 m. Do dzisiaj wraz z Potokiem Stawowym są one najważniejszymi i zarazem najbardziej czytelnymi w krajobrazie pozostałościami Wielkiego Stawu Bieruńskiego.

się tragedia – w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej przed tablicą rozdzielczą doszło do pożaru kościoła. Zniszczeniu uległy przede wszystkim dach sygnaturka i sufit. Odbudowę zakończono już w listopadzie 1971 r. Po raz drugi kościół płonął 14 marca 1972 r. – tym razem został celowo podpалony. Podobnie jak wcześniej bardzo szybko rozpoczęto i zrealizowano odbudowę obiektu.

W tym miejscu należy także wskazać na inne istotne fakty:

Dnia 14.X.1929 r. nastąpiło urzędowe uznanie kościoła św. Walentego za zabytek. (...) Dnia 28.V.1966 r. decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – Wydział Kultury w Katowicach (KL III-680/478/66) kościół św. Walentego w Bieruniu Starym wpisany został do rejestru zabytków województwa katowickiego (nr rejestru 674/66 wznów. R/46). W uzasadnieniu podano: „Obiekt posiada wielką wartość artystyczną i historyczną o dużym znaczeniu dla kultury polskiej”<sup>14</sup>.

A ponadto:

- 28 listopada 1961 r. wydano dokument poświadczający autentyczność relikwii św. Walentego, w których posiadaniu jest bieruńskie sanktuarium.
- Arcybiskup katowicki Jego Ekscelencja Damian Zimoń pod wpływem próśb i przy akceptacji władz cywilnych miasta zatwierdził wybór św. Walentego, biskupa i męczennika, na patrona miasta Bieruń. 20 grudnia 2003 r. wybór został zatwierdzony przez Kongregację do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. 13 lutego 2004 r., w dniu poprzedzającym odpust, odbyło się uroczyste przekazanie tego aktu<sup>15</sup>.
- 13 lutego 2015 r. świątynia została podniesiona do godności sanktuarium św. Walentego.

---

W trakcie istnienia tak dużego zbiornika wodnego co jakiś czas dochodziło do przewrania Grobli i powodzi. Powódź z 10 lipca 1803 r. opisuje kronikarz Bierunia Franciszek Mialski. Wskazuje na jej rozmiar, podkreśla, że ludność mogła się wówczas schronić w kościółku św. Walentego.

Grażyna Lasek, „Wielki Staw Bieruński – kontekst historii, tradycji, miejsca”, w: *Innowacyjne rozwiązania Rewitalizacji Terenów Zdegradowanych*, t. 8, red. Jan Skowronek (Katowice: Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych, 2016), 223–232; Roman Marcinek, „Wielki Staw Bieruński i jego pozostałości”, *Zeszyty Bieruńskie* 30 (1993).

14 Jerzy Nyga, ks., „Pamiętki Przeszłości Bierunia. Kościół Św. Bartłomieja i Kościół Św. Walentego”, 18.

15 Zobacz: „Św. Walenty patronem Bierunia”, *Rodnia. Dwutygodnik społeczno-kulturalny Bierunia* 20 (2004): 1, 16.

## Sztuka, symbole i znaki

Szczegółową charakterystykę architektury kościoła pw. św. Walentego w Bieruniu zamieszcza ks. prałat Jerzy Nyga w swoich badaniach naukowych wydanych pt. *Pamiętki Przeszłości Bierunia. Kościół Św. Bartłomieja i Kościół Św. Walentego*<sup>16</sup>. Przytaczając pracę Józefa Matuszczaka *Z dziejów architektury drewnianej na Śląsku*<sup>17</sup>, ks. Nyga podsumowuje ją następującym wnioskiem:

kościół św. Walentego ma wszystkie cechy charakterystyczne dla górnośląskiej drewnianej architektury kościelnej, wyróżniającej się na tle polskiego budownictwa tego typu, specyficznymi rozwiązaniami technicznymi i przestrzennymi. (...) Całą jego ozdobą jest harmonijnie skomponowana bryła budynku, nisko opadające dachy i przydaszki, co zarazem tworzy bardzo malowniczą całość<sup>18</sup>.

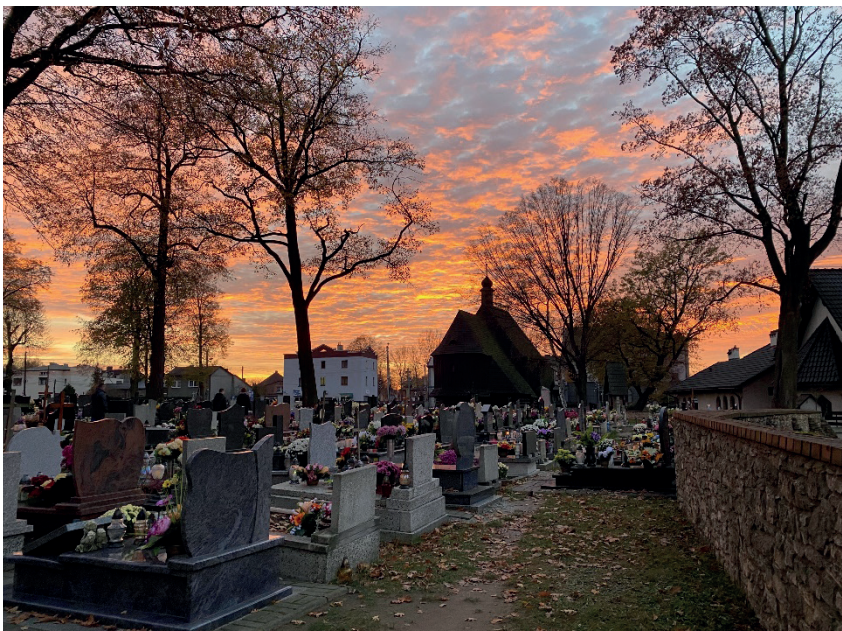


Fotografia 1. Widok kościoła pw. św. Walentego w Bieruniu. Fot. aut.

16 Ks. Nyga analizuje kościół kompleksowo. Nyga, „Pamiętki Przeszłości Bierunia. Kościół Św. Bartłomieja i Kościół Św. Walentego”: 10–26.

17 Józef Matuszczak, *Z dziejów architektury drewnianej na Śląsku* (Bytom: Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, 1971).

18 Nyga, „Pamiętki Przeszłości Bierunia. Kościół Św. Bartłomieja i Kościół Św. Walentego”: 11.



Fotografia 2. Widok kościoła pw. św. Walentego w Bieruniu od strony zlokalizowanego przy nim cmentarza parafialnego. Fot. aut.

Przyjrzyjmy się zatem cechom charakterystycznym dla orientacji, ukształtowania rzutu, a także budowy struktury przestrzennej omawianej świątyni w kontekście symboliki chrześcijańskiej oraz znaków oddziałujących na człowieka i współdecydujących o pięknie obiektu. Każdy obiekt kościelny zbudowany jest na podobieństwo świata, jako jego obraz. Jak stwierdza Jean Hani:

Świątynia jest jednak nie tylko „realistycznym” obrazem świata, lecz przede wszystkim jest obrazem „strukturalnym” w tym sensie, że odtwarza ona strukturę wewnętrzną i matematyczną universum. W tym tkwi jej wysublimowane piękno. Ponieważ piękno formy – mówi Platon w *Filebosie* – „nie jest tym, co się za piękne powszechnie uznaje, jak na przykład obiekty żyjące lub ich reprodukcje (obrazy), lecz coś, co przyjmuje kształt prostokąta lub koła dzięki cyrkłowi, sznurowi i linii. Ponieważ formy piękne nie są piękne w taki sposób jak inne, to znaczy pod pewnymi względami, lecz są piękne zawsze w sobie” (51C) (...) Każda architektura sakralna sprowadza się w efekcie do operacji „kwadratury koła”, przekształcania koła w kwadrat<sup>19</sup>.

19 Jean Hani, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej* (Kraków: Znak, 1998), 27.

Cele sztuki kościelnej ściśle związane są z zagadnieniem piękna, w ramach którego kościół akcentuje to, co się za nim kryje, czyli jego podział na piękno transcendentalne i piękno kategorialne (estetyczne), na który z kolei wskazuje filozofia<sup>20</sup>. Symbolika chrześcijańska oraz znak korzystają z funkcji języka, który jest zakodowany w sztuce sakralnej, w tym także i w architekturze kościelnej. Umożliwia on odczytanie komunikatu przekazywanego pomiędzy twórcą a odbiorcą. W celu ułatwienia człowiekowi odczytania symboli teologicznych zawsze odnoszono je do symboli o charakterze kosmologicznym, dlatego też wykorzystywano cechy środowiska naturalnego do przekazu treści teologicznych poprzez symbole porządku kosmologicznego. Już samo słowo „świątynia” jest rozumiane jako symbol góry w sensie elementu krajobrazowego, jest miejscem spotkania m.in. ziemi z niebem<sup>21</sup>. Symbole teologiczne i kosmologiczne uwidaczniają się w grupach problemowych takich jak: uwarunkowania programowo-ideowe, ukształtowania rzutów i formy struktury przestrzennej, wpisywania w nie liczb, figur, brył, wykorzystania kolorystyki, detalu, struktur przeszklonych.

---

20 Problematyka była przedmiotem autorskich badań, Zob. Grażyna Lasek, „Problematyka piękna w dokumentach Kościoła katolickiego a praktyka architektury sakralnej – wybrane zagadnienia”, w: *Piękno w architekturze. Tradycja i współczesność. Realizacje*, red. Bogusław Szuba, Tomasz Drewniak (Nysa, Oficyna Wydawnicza PWSZ, 2018), 67–76.

21 W kościołach idea świątyni-góry jest czytelna zwłaszcza w katedrach gotyckich, w ich konstrukcji, strzelistości i w znaczeniu osi pionowych. Stanowiąc jej kondensację, integrują mikrokosmos z makrokosmosem. Zob. Juan Eduardo Cirlot, „Świątynia”, w: *Słownik symboli* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2000), 408–409. Zob. także: John Baldock, *Symbolika chrześcijańska* (Poznań: Dom Wydawniczy „Rebis”, 1994), 138.



Znaki i symbole zakodowane w „Walencinku”...

Analiza warstw symboliki chrześcijańskiej oraz znaku zakodowanych w architekturze kościoła pw. św. Walentego w Bieruniu jako elementów, które w sposób istotny współdecydują o pięknie obiektu <sup>22</sup>	
Cechy charakterystyczne dla architektury świątyni	Znaczenie cech/elementów na płaszczyznach symboliki oraz znaku (wybrane zagadnienia)
Orientacja	
<ul style="list-style-type: none"> <li>• Kościół zorientowany jest na osi wschód-zachód, przy czym prezbiterium zostało w kierunku wschodnim.</li> </ul>	<p>Tradycja orientowania kościołów jako zasada obowiązywała do późnego średniowiecza i była związana m.in. ze znaczeniem i symboliką słońca. Jean Hani wskazuje, że: „...orientacja ustala związek między porządkiem kosmologicznym a porządkiem ziemskim albo między porządkiem boskim a porządkiem ludzkim”<sup>23</sup>.</p>
Układ rzutu	
<ul style="list-style-type: none"> <li>• Prezbiterium – prostokątne, zamknięte trój-bocznie od strony wschodniej;</li> <li>• Nawa – o rzucie zbliżonym do kwadratu i szerokości szerszej niż prezbiterium;</li> <li>• Kruchta – prostokątna, przylegająca do nawy od strony zachodniej;</li> <li>• Zakrystia – przylegająca do prezbiterium od strony północnej;</li> <li>• Schody na chór muzyczny – przylegające do nawy od strony północnej.</li> </ul>	<p>W ukształtowanie przestrzeni sakralnej wpisana jest m.in. symbolika figur geometrycznych występujących zarówno w postaci dwu, jak i trójwymiarowej. „Figury wieloboczne, jak trójkąt, kwadrat, pentagon, heksagon, oktagon (pięciokąt, sześciokąt, ośmiokąt) itd., stanowią najczęściej geometryczne projekcje określających je liczb i dzielą ich symboliczne znaczenie [np. (...) kwadrat (4) = ziemia; oktagon (8) = odrodzenie]. Te same zasady odnoszą się do brył geometrycznych – kuli, piramidy, stożka, sześcianu itd.”<sup>24</sup></p>
Bryła	
<ul style="list-style-type: none"> <li>• Prezbiterium – w swojej strukturze przestrzennej jest niższe od nawy, kryte dwuspadowym dachem, który w części nad jego trójbocznym zamknięciem także przechodzi w układ trójboczny;</li> <li>• Nawa – kryta dwuspadowym dachem. Na wschodnim krańcu dachu nad nawą zlokalizowana jest sygnaturka posiadająca prześwit, zwieńczenie cebulastym, pokrytym gontem hełmem oraz krzyżem, a na swoim wyposażeniu – dzwon<sup>25</sup>;</li> </ul>	<p>W ukształtowaniu struktury przestrzennej obiektu kościelnego wpisana jest m.in. symbolika kierunków: „wertykalnego” oraz „horyzontalnego”, na których została ona oparta. Adam Maria Szymiski wyjaśnia je w następujący sposób: „Pierwszy, dynamizujący przestrzeń, jest kierunkiem kosmicznym. Wyraża emocjonalny stosunek do Natury. Jest kierunkiem: »ku niebu«. Drugi jest wyrazem postawy racjonalnej i ma charakter statyczny.</p>

22 M.in. problematyka symboliki chrześcijańskiej była przedmiotem autorskich badań doktorskich. Grażyna Lasek, *Współczesne tendencje w architekturze sakralnej z uwzględnieniem czynników proekologicznych*, rozprawa doktorska, promotor prof. dr hab. inż. arch. Adam Lisik (Gliwice: Politechnika Śląska, Wydział Architektury, 2005).

23 Hani, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, 27.

24 Baldock, *Symbolika chrześcijańska*, 153.

25 40-kilogramowy dzwon z 2018 r. poświęcony został pochodzącemu z Bierunia ks. kard. Stanisławowi Nagyemu. Zastąpił wcześniejszy dzwon.

Bryła	
<ul style="list-style-type: none"> <li>• Kruchta – kryta dwuspadowym dachem o wysokości kalenicy przebiegającej poniżej linii okapu zadaszenia nad nawą;</li> <li>• Zakrystia – kryta dachem, który jest przedłużeniem jednej z połączy zadaszenia prezbiterium;</li> <li>• Schody na chór muzyczny – kryte daszkiem, dostawionym do elewacji i rozwiązaniem niezależnie od zadaszenia kościoła;</li> <li>• Przydaszki – wokół znacznej części rzutu kościoła, na wysokości przebiegającej poniżej podstawy okien zastosowano przydaszki o konstrukcji wspornikowej, co zarazem jest bardzo charakterystyczne dla śląskich kościołów drewnianych.</li> </ul>	<p>Kierunek »wertikalny« wyraża stosunek emocjonalny w relacji »człowiek – Bóg« i »ziemia – kosmos«. Kierunek »horyzontalny« – stosunek racjonalny w relacji »człowiek ↔ człowiek«, »człowiek ↔ Bóg = człowiek« i »ziemia ↔ ziemia«<sup>26</sup>.</p> <p>W architekturze sakralnej kierunki układów, na których zostały oparte obiekty, odgrywają także rolę użytkową. Polega ona na tworzeniu układów porządkujących kompleksy o różnych założeniach programowo-ideowych.</p>
Materiały i konstrukcja	
<ul style="list-style-type: none"> <li>• Podmurówka – kamienna;</li> <li>• Prezbiterium, nawa i zakrystia – drewniana o konstrukcji wieńcowej z wiązaniem na nakładkę i z tzw. ostatkami;</li> <li>• Kruchta – drewniana, o konstrukcji szkieletowej;</li> <li>• Dach – w konstrukcji storczykowej;</li> <li>• Pokrycie dachu – gont.</li> </ul>	<p>Przykładowo:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Symbolika kamieni odnosi się do „kamieni niebieskich”<sup>27</sup>;</li> <li>• Drewno. Jest uważane za „...pierwszą materię (<i>materia prima</i>), z którą łączy się wszelki początek i koniec”<sup>28</sup>.</li> </ul>
Doświetlenie wnętrza	
<ul style="list-style-type: none"> <li>• Na osi kościoła, w środkowej, czołowej ścianie trójbocznego zamknięcia prezbiterium zastosowano jedno okno o niewielkich rozmiarach, prostokątne, zwieńczone łukiem;</li> <li>• Prezbiterium i nawę doświetlono od strony wschodniej czterema prostokątnymi oknami zwieńczonymi spłaszczonym łukiem.</li> <li>• Chór muzyczny doświetlono także od strony południowej niewielkim, kwadratowym okienkiem.</li> </ul>	<p>Ze sposobem oświetlenia kościoła związana jest m.in. symbolika światła (jego koloru, który zmienia się, wpadając do wnętrza obiektu poprzez witraże), a także symbolika kształtu otworów okiennych.</p>

Tablica 1. Analiza warstw symboliki chrześcijańskiej oraz znaku zakodowanych w architekturze kościoła pw. św. Walentego w Bieruniu jako elementów, które w sposób istotny współdecydują o pięknie obiektu (wybrane zagadnienia). Oprac. własne

26 Adam Maria Szymski, *Kanon formy architektonicznej w kościele katolickim. Tradycja i współczesność architektury sakralnej*, „Prace Naukowe Politechniki Szczecińskiej. Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego” 496 (2000) 36, 69.

27 Zobacz: „Kamień”, w: Manfred Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych* (Poznań: Pallotinum, 1989), 44.

28 „Drewno”, w: *ibidem*, 44.

Znaki i symbole przemawiające za wyjątkowością i fenomenalnym pięknem sanktuarium św. Walentego w Bieruniu możemy wskazać także w elementach wyposażenia i wystroju wnętrza kościoła. W jego skład wchodzi liczne zabytkowe oraz współczesne dzieła sztuki<sup>29</sup>. Autorka artykułu zwraca uwagę na niektóre z nich. Wydaje się, że to właśnie one poprzez swoją treść, jak gdyby „współpracując” z innymi elementami współtworzącymi strukturę przestrzenną kompleksu sakralnego, w istotny sposób przyczyniają się do wyeksponowania i podkreślenia sensu istnienia obiektu, jego funkcji, znaczenia, piękna, nierozzerwalnie związanych z nimi warstw symboliki chrześcijańskiej oraz znaku.

W ołtarzu głównym umieszczono dwa obrazy, które są pokazywane na zmianę.

Starszy obraz z 1722 lub 1723 r. przedstawia św. Walentego w sutannie biskupa. Towarzyszą mu ludzie chorzy oraz kalecy<sup>30</sup>.

Drugi obraz wotywny w 1907 r. namalował miejscowy artysta malarz Jan Nyga starszy. Przedstawia on scenę, w trakcie której św. Walenty, stojący przed ołtarzem jako kapłan w cudowny sposób uzdrawia niewidomą dziewczynkę, przywracając jej wzrok. Dzieło powstało po zaistnieniu tego faktu na zlecenie ojca dziecka<sup>31</sup>.

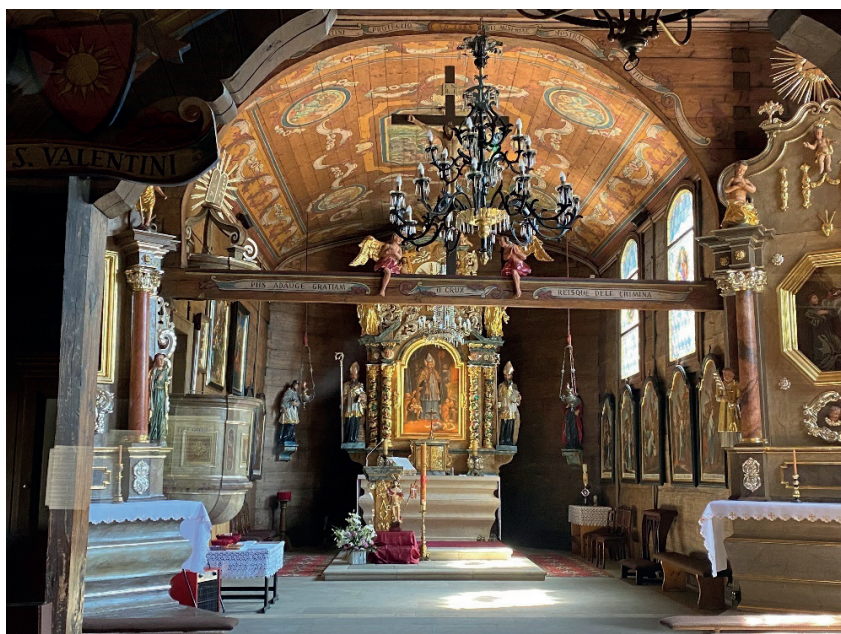
---

29 Szczegółowo opisuje je ksiądz prałat Jerzy Nyga. Zobacz: Nyga, „Pamiętki Przeszłości Bierunia. Kościół Św. Bartłomieja i Kościół Św. Walentego”, 20–24.

30 „Na odwrocie tego obrazu (na płótnie) znajduje się inskrypcja: »EX VOTO T:W:1722 den 3 Dezember F: A: pinxit« zaś na desce, na której płótno to jest rozpięte, inskrypcja: »Ex Voto T.V. Piota A.1723 F.A.P.Z.«. Różnica w datach powstania malowidła wynosi jeden rok. Inicjałów w fundatora i malarza niestety nie udało się rozszyfrować”. *Ibidem*, 21.

31 *Ibidem*, 20–21.

O tym wydarzeniu opowiada także artysta plastyk Roman Nyga w filmie *Zwiedzamy Bieruń. Odcinek 2 Walencinek*. Wystąpił Roman Nyga, scenariusz Agnieszka Szymula, Wiktor Nyga, realizacja Wojciech Wikarek (producent: Muzeum Miejskie w Bieruniu (w organizacji), Miasto Bieruń, <https://youtu.be/xvcDGuiC-bU> (dostęp: 26.08.2023).



Fotografia 3. Widok nawy w kościele pw. św. Walentego w Bieruniu. Fot. aut.

W pożarach z 1971 i z 1972 r. uszkodzeniu uległy m.in. zabytkowe drewniane stropy. Po odbudowie obiektu, w 1984 r. artysta malarz Roman Nyga wykonał na nich nową polichromię. Ksiądz prałat Jerzy Nyga stwierdza, że:

Polichromia ta doskonale dopasowana jest do charakteru wnętrza określonego barokowym wystrojem. Ponadto treść kompozycji figuralnych podkreśla specyficzne znaczenie tego kościoła, jako miejsca pielgrzymkowego i ośrodka kultu św. Walentego w skali diecezji, a równocześnie nawiązuje do tradycji i miejscowych podań<sup>32</sup>.

---

32 Nyga, „Pamiętki Przeszłości Bierunia. Kościół Św. Bartłomieja i Kościół Św. Walentego”, 21. O polichromii opowiada jej autor w filmie *Zwiedzamy Bieruń. Odcinek 2 Walencinek*.



Fotografia 4. Widok centralnie zlokalizowanego dużego obrazu stanowiącego jeden z elementów polichromii na stropie nad prezbiterium w kościele pw. św. Walentego w Bieruniu. Fot. aut.

Polichromia na stropie nad prezbiterium składa się z centralnie zlokalizowanego dużego obrazu otoczonego narożnikowo czterema medalionami przedstawiającymi św. Annę, św. Jadwigę, św. Bartłomieja i św. Klemensa. Całość połączono ornamentem z pasów, wstęg, motywów roślinnych. Pośrodku głównego obrazu ukazany jest Chrystus Zmartwychwstały w czasie sądu ostatecznego. Po Jego lewej stronie stoi św. Walenty, nad którym unosi się anioł. Za postacią świętego namalowano drewniany kościółek pw. św. Walentego w Bieruniu, a poniżej świątyni – herb kopca. Chrystus, wysuwając lewą rękę w stronę św. Walentego i kościółka, prawą dłonią jak gdyby zagarnia rodzinę z dziećmi udającą się do sanktuarium. Można powiedzieć, że tym samym wskazuje on na właściwą decyzję człowieka będącego na ziemi w drodze do zbawienia. W dolnej części malowidła, w kierunku przeciwnym do pozostałych osób, idzie człowiek. Ma ciemną karnację ciała, jest zgarbiony, przytłoczony, odwrócony od Chrystusa i Kościoła. Leżący u stóp ludzi szkielet ludzki symbolizuje śmierć. Tło obrazu przedstawia historyczny krajobraz Bierunia i okolic. Współtworzy go Wielki Staw Bieruński wraz z jedną z jego wysp – Orłą Górką. W oddali, po przeciwnej stronie w stosunku do

postaci świętego, dominuje nad nimi Góra Klimont w Łędzinach ze zbudowanym na szczycie kościołem pw. św. Klemensa papieża i męczennika. Po prawej stronie świątyni stoi kapłan Klemens z uniesionymi ku górze rękami, po lewej umieszczono krzyż. Po zboczach wzgórz do kościoła podąża grupa ludzi. Z nieba wydobywa się grzmot, który uderza w Orlą Górkę. W wyniku zdarzenia rosnący na niej Święty Dąb zaczyna płonąć. Po jeziorze płynie łódź z pasażerami na pokładzie. Swoją symbolikę mają także inne elementy: jeleni, który biegnie po okolicznych łąkach, łabędź latający nad Chrystusem, orzeł śląski wznoszący się nad Orlą Górką<sup>33</sup>.

W polichromii zakodowano treść bieruńsko-łędzińskiego podania spisane w XIII w. przez zakonniką Pilgrimusa<sup>34</sup>. Mówi ono o wprowadzeniu chrześcijaństwa na tych terenach i budowie kościoła pw. św. Walentego. Zgodnie z *Legendą o Klimoncie wg. XIII wiecznego przekazu*, którą zamieszcza i ilustruje Roman Nyga w książce *Stworoki. Wizerunki stworoków śląskich*:

Śląsk, kraina, w której znajdował się kiedyś mityczny Raj, miał szeroko znane miejsca pogańskiego kultu. Były to Święte Góry takie jak Sobótka, Chełmska (Góra Św. Anny) i Klimont.

Klimont porośnięty lasem wznosił się nad Wielkim Stawem Bieruńskim. Z górki widok był przepiękny, sięgający dalekich gór.

Okolice zamieszkiwały plemiona lędzinioków i bierunioków żyjące w nieustannej waśni.

Łędzinioki czcili bożków – Bliźniaków, a Bierunioki Święty Dąb na wysepce stawowej zwaną Orlą Górką.

Niezgoda plemion nie podobała się Wszechmogącemu. Ukarzał więc ludzi dokuczliwą dla kraju suszą.

---

33 W herbie Bierunia jest czarny jeleni w skoku na złotej murawie ukształtowanej w formie dwóch pagórków oraz biały ptak – łabędź albo czapla.

34 „Na Górze Klemensowej w Łędzinach powstała jedna z pierwszych na Górnym Śląsku parafii chrześcijańskich. Zachował się zbiór średniowiecznych kazań raciborskiego zakonniką, brata Pilgrimusa (XIII wiek), który walcząc zapewne z relikami pogaństwa, przytaczając z potępiającą pasją ich przykłady, mimowolnie zachował i utrwalił przestarą dawność tej ziemi. Wiele występujących w tym regionie motywów wierzeniowych wyróżnia się zdumiewającym podobieństwem do tych, jakie występują w mitologii celtyckiej: czczono na przykład święte źródła i dęby, praktykowany był rytuał zaklania deszczu. Osobliwość bieruńskiego ludku przejawiała się również tym, iż obnosząc publicznie swoją głęboką pobożność, skrywał w sobie i troskliwie pielęgnował przywiązanie do dawnych pogańskich zwyczajów. Nie lubiono się do tego przyznawać, twierdzono oficjalnie, iż duchów nie ma, przywiarki kłamią, w głębi duszy jednak ludzie ci zachowali w sobie sentyment do dawnych praktyk kultowych swoich przodków, chociaż wobec obcych nigdy tego nie ujawnili?”

Eugeniusz Zaczek (tekst), Roman Nyga (rysunki) Jerzy Nyga (przekład tekstów na język niemiecki), *Stworoki. Wizerunki stworoków śląskich* (Bieruń: Bieruński Ośrodek Kultury w Bieruniu, 1994), 50–52.

Znaki i symbole zakodowane w „Walencinku”...

Kapłani pogańscy byli bezradni.

W tym czasie przybył na Górę z Moraw chrześcijański misjonarz i począł głosić nową wiarę.

Jego modły okazały się skuteczne, wyzwolił uwięzione wody. W zboczu Klimonta otworzyła się jaskinia zwana Jaskinią Skarbu. Z niej wytrysnęła wartki strumień: Bystrzyk.

Wpływając z hukiem do stawu, szybko podniósł w nim wodę. Z nieba spadł ulewny deszcz.

Wtedy kapłani skradli z otwartej jaskini skarb i uciekli z nim w łódce na staw.

Wszechmogący ukarał ich jednak, niszcząc łódź.

Potopili się wraz z skarbem. Zniszczony też został przez piorun Święty Dąb.

Odtąd Góra zaczęła służyć nowej wierze.

Nadano jej nazwę Klimont, czyli Klemens. Zbudowano na niej prawdopodobnie najstarszy na Górnym Śląsku kościół, zaś w Bieruniu z drzewa zniszczonego dębu kaplicę – Walencinek (łac. *Valens*), co znaczy:

Mocny, potężniejszy od pioruna.

Między plemionami zapanowała wieczysta zgoda, zaś resztki pogan odeszły do Zabrzega, gdzie znajdował się jeszcze Święty Gaj<sup>35</sup>.



Fotografia 5. Widok centralnie zlokalizowanego dużego obrazu stanowiącego jeden z elementów polichromii na stropie nad nawą w kościele pw. św. Walentego w Bieruniu. Fot. aut.

35 *Ibidem*, 42. Położony nad Wisłą Zabrzeg jest obecnie jedną z dzielnic Bierunia.

Także kompozycja polichromii na stropie nad nawą składa się z centralnego dużego obrazu otoczonego narożnikowo czterema medalionami przedstawiającymi Matkę Boską z Lurt (Ourdes), Matkę Boską z Fatimy, Matkę Boską z Piekar oraz Matkę Boską z Pszowa. Całość, analogicznie jak w przypadku malarstwa na stropie nad prezbiterium, połączono ornamentem z pasów, wstęg i motywów roślinnych.

Pośrodku głównego obrazu ukazana jest Matka Boska Bieruńska. Na prawym ramieniu trzyma ona w objęciach Boże Dziecię, które w geście błogosławieństwa unosi prawą dłoń. Maryja drugą ręką wskazuje na stojące przed nią dziecko podnoszące do niej obydwie ręce. Nad nimi, a zarazem także i nad wszystkimi pozostałymi postaciami oraz elementami krajobrazu, widnieje symbol Trójcy Świętej. W kierunku św. Walentego wypływają promienie. Święty Walenty – jako biskup – stoi po prawej stronie Matki Boskiej. Rozkłada obydwie dłonie nad obłożnie chorymi ludźmi, prosząc o ich uzdrowienie. Mężczyzna leżący bliżej św. Walentego, kieruje wzrok w jego stronę, a z kolei drugi, znajdujący się w postawie leżącej bliżej centralnej, pionowej osi obrazu, wpatruje się w Matkę Boską i Jezusa. Nad głową wymienionego w kolejności pierwszego mężczyzny płacze dziecko, u stóp drugiego klęczy kobieta. Pomędzy Matką Boską Bieruńską a świętym Walentym, a zarazem także i nad głową człowieka zajmującego miejsce na noszach bliżej Maryi, siedzi skazaniec zwrócony w stronę postaci świętego. Nad jego głową, na tle lędzińskiej góry Klimont ze zbudowanym na szczycie kościołem pw. św. Klemensa papieża i męczennika, artysta namalował bryłę bieruńskiego kościoła parafialnego pw. św. Bartłomieja Apostoła. Powyżej nich anioł trzyma herb Bierunia. Po prawej stronie obrazu kompozycję domyka przydrożny krzyż. Pomędzy nim a Matką Bożą grupa pielgrzymów udaje się do świętego Walentego. Na dalszy plan składają się także inne elementy charakterystyczne dla współczesnego krajobrazu. Kościół parafialny pw. św. Bartłomieja Apostoła w Bieruniu sąsiaduje z zabudową miejską. Nad jedną z kamienic dominuje komin z zakładów FCA Poland, a w oddali można dostrzec okoliczne wzgórza. Za pielgrzymami widzimy wieżowce i szyb kopalni węgla kamiennego w Lędzinach. Nad nimi unosi się anioł z herbem.

Dalszą część analiz podjętej problematyki należy poprzedzić przytoczeniem dwóch dokumentów.

Pierwszy z nich, Konstytucja o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II, podaje, że:



Do najszlachetniejszych dzieł ducha ludzkiego słusznie zalicza się sztuki piękne, zwłaszcza sztukę religijną i jej szczyt, mianowicie sztukę kościelną. Z natury swej dążą one do wyrażenia w jakiś sposób w dziełach ludzkich nieskończonego piękna Bożego. Są one tym bardziej poświęcone Bogu i pomnażaniu Jego czci i chwały, im wyłącznie zmierzają tylko do tego, aby swoimi dziełami dusze ludzkie pobożnie zwracać ku Bogu.

Z tych przyczyn czcigodna Matka Kościół zawsze był przyjacielem sztuk pięknych, stale szukał ich szlachetnych usług i kształcił artystów, aby należące do kultu przedmioty były godne, ozdobne i piękne, jako znaki i symbole rzeczywistości nadziemskiej...<sup>36</sup>

Z kolei w Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy, że:

Sztuka sakralna jest prawdziwa i piękna, gdy przez formę odpowiada swojemu właściwemu powołaniu, jakim jest ukazywanie i uwielbienie, w wierze i adoracji, transcendentnej tajemnicy Boga, niewidzialnego, najwyższego piękna, Prawdy i Miłości, objawionego w Chrystusie (...). Prawdziwa sztuka sakralna skłania człowieka do adoracji, modlitwy i miłowania Boga Stwórcy i Zbawiciela, Świętego i Uświęcającego<sup>37</sup>.

Wydaje się, że taka właśnie jest sztuka drewnianego kościółka pw. św. Walentego w Bieruniu. Jak wskazują dokumenty Kościoła katolickiego, wyraża ona nieskończone piękno Boga, zwracając ku Niemu człowieka. Jest znakiem i symbolem rzeczywistości nadziemskiej. Jest prawdziwa i piękna, gdyż w pełni odpowiada swojemu powołaniu poprzez realizację wszystkich stawianych przed nią celów. Na polichromię na stropie możemy także spojrzeć w kategoriach swoistego pomostu rozpiętego pomiędzy przeszłością, teraźniejszością i przyszłością, pomostu między *axis mundi* i *axis personae*. I właśnie na tych płaszczyznach możemy doszukiwać się tego, na czym polegają wyjątkowość oraz fenomenalne piękno bieruńskiego sanktuarium uzewnętrzniające się wielowątkowo, możliwe do odczytania poprzez język znaków i symboli chrześcijańskich.

Struktura przestrzenna wraz ze wszystkimi współtworzącymi ją elementami w pełni realizuje cel budowy tego typu obiektów, którym jest przede wszystkim cel religijny. Jak wskazuje w swojej pracy ks. prałat Jerzy Nyga, za tym, jak ważne dla ludności jest to właśnie sanktuarium, przemawia fakt, że jest

36 *Sobór Watykański II Konstytucje Dekrety Deklaracje, Tekst łacińsko-polski* (Poznań: Pallottinum, wyd. II, 2002), KL 122, 93.

37 *Katechizm Kościoła Katolickiego* (Poznań: Pallottinum, 1994), ust. 2502, 560–561.

(...) to przede wszystkim pradawne miejsce kultu. Sanktuarium na skale diecezji. Miejsce pielgrzymek wszystkich cierpiących i szukających „ucieczki w różnych przypadkach, osobliwie w wielkiej chorobie” ludzi z bliższej i dalszej okolicy. „Nabożeństwo do św. Walentego, kapłana i męczennika we wszystkich złych zdrowia afekcjach osobliwego i doświadczonego patrona” znane bowiem było w Polsce i na Śląsku od dawna, jak świadczą o tym stare modlitewniki z XVII i XVIII wieku. Już w średniowieczu zaliczano św. Walentego do tzw. czternastu świętych wspomóżycieli. Jako uzdrowiciela i wspomóżyciela przywykli go traktować wszyscy tutejsi jego czciciele.

Dokumentem wiary mieszkańców Bierunia, a zarazem swoistym zabytkiem wywodzącym się z czasów średniowiecza, jest śpiewana tu po dziś dzień pieśń o św. Walentym:

O tym świętym Walencinie  
wielka sława o nim słyńie  
Jaki on to przesłiczny byś  
Oliwnemu drzewu podobien był  
Panny mu się dziwowały  
Wielkie dary mu dawały

Stanisław Rospond w swoich »Dziejach Polszczyzny Śląskiej«, cytując powyższą pieśń, pisze: „Takie ośmiosylabowce i taka rytmika cofa nas do pierwocin XV-wiecznej poezji maryjnej”. Jest to zatem też pewnego rodzaju dowód na dawność kościółka, ale też i na dawność kultu św. Walentego w Bieruniu<sup>38</sup>.

Za wyjątkowością i fenomenalnym pięknem obiektu przemawiają także inne fakty, znaki i symbole:

- Identyfikacja oraz swoista głęboka więź miejscowej ludności ze świętym Walentym i z kościółkiem. Uzasadnieniem tego jest m.in. fakt, że gdy ktoś o nim mówi, to najczęściej używa słowa „Walencinek”, a więc wyrażenia pieśzczotliwego, które skierowałibyśmy do kogoś, kto jest nam bardzo bliski, np. do dziecka.
- Podniesienie świątyni do godności sanktuarium św. Walentego, które nastąpiło 13 lutego 2015 r.
- Ustanowienie w 2003 r. św. Walentego patronem Bierunia i uroczyste przekazanie tego aktu 13 lutego 2004 r.
- W 2008 r. w sąsiedztwie drewnianego kościółka zbudowano skwer – tzw. plac św. Walentego. W jego centrum zlokalizowano kolumnę – pomnik św. Walentego Patrona Miasta Bierunia.

38 Nyga, „Pamiętki Przeszłości Bierunia. Kościół Św. Bartłomieja i Kościół Św. Walentego”, 24–25.

Świadczy on o wyjątkowości wcześniejszych wydarzeń związanych z ustanowieniem św. Walentego patronem miasta. Plac jest poniekąd przedłużeniem miejsca kultu stanowiącym zarazem uobecnienie postaci patrona w przestrzeni miasta i szczególnym sposobem wyrażenia przez mieszkańców wdzięczności. Główne dojście do centralnego punktu placu flankowane jest dwoma niewysokimi cokołami, na których po obydwu stronach umieszczono granitowe płyty z rysunkami oraz podpisami: „miłość – czystość”, „czyńmy dobro”, „wiara – modlitwa”, „łaska – cud”. Tym samym dodatkowo nawiązano jeszcze do wartości i cech związanych z postacią św. Walentego<sup>39</sup>.

Na cokole pomnika św. Walentego Patrona Miasta Bierunia także umieszczono granitowe płyty z rysunkami i tekstami. Na frontowej napisano:

S. VALENTINUS  
PATRONUS  
CIVITATIS BIERUNENSIS  
14.02.2004  
PATRON MIASTA BIERUŃ  
Z SANKTUARIUM  
„WALENCINEK”  
BIERUŃ A.D. 2008

Na płytach zamieszczonych po bokach cokołu wyryto herby – na jednej Bierunia, na drugiej Sołectwa Kopiecznego. Kopiec – sztucznie usypany pagórek – wraz z gródkiem dał załążek podgrodzium, które z kolei stało się załążkiem miasta Bieruń. Sołectwo Kopieczne istniało do 1870 r.<sup>40</sup>

Na ostatniej płycie, zamieszczonej na tylnej ścianie cokołu, napisano:

SPOŁECZNY  
KOMITET BUDOWY  
POMNIKA  
WŁADZE MIASTA  
OFIARODAWCY  
HONOROWY PATRONAT:

39 Zob. Grażyna Lasek, „Bieruńskie »Genius loci« – szczególny przypadek miejsca węzłowego miasta”, w: *Budownictwo i Architektura* 17 (2018) 3: 005–014.

40 Zob. Jerzy Nyga, „Pamiętki Przeszłości Bierunia. Zabudowa miejska. Kopiec”, *Zeszyty Bieruńskie* 11 (1989).

*KS. KARDYNAŁ  
STANISŁAW NAGY  
KS. ARCYBISKUP  
METROPOLITA  
DAMIAN ZIMONŃ*

Plac, gdzie znajduje się pomnik, powstał dzięki zabiegom Stowarzyszenia Miłośników 600-letniego Bierunia, wsparciu ówczesnych władz miasta, organizacji społecznych i mieszkańców. Autorami projektu są: mgr art. plastyk Roman Nyga, mgr art. rzeźbiarz Stanisław Hochuł, mgr inż. arch. Michał Kuczmiński oraz dr inż. arch. Grażyna Lasek.



Fotografia 6. Widok skweru – tzw. placu św. Walentego w Bieruniu z centralnie zlokalizowaną kolumną – pomnikiem św. Walentego Patrona Miasta Bierunia. Fot. aut.

W tkance miejskiej Bierunia możemy wskazać na następujące węzły i punkty centralne: kopiec, rynek wraz z najstarszym tutejszym kościołem parafialnym pw. św. Bartłomieja Apostoła. Trzecim jest drewniany kościół pw. św. Walentego, przy którym znajduje się cmentarz oraz sąsiadujący z nimi skwer – tzw. plac św. Walentego. Stanowią one pewnego rodzaju całość (kompleks) poprzez współtworzące je, właściwe, specyficzne dla nich, wyróżniki krajobrazowe i funkcjonalne oraz symboliczne

wpisane w urbanistykę, architekturę, jak również detal. W ich strukturze funkcjonalno-przestrzennej możemy odnaleźć i odczytać korzenie tożsamości lokalnej społeczności. Wraz z układem urbanistycznym, Bramą Krakowską, Bramą Wrocławską, Groblą a także z pozostałościami dawnego kompleksu stodoł zbudowanych za zwartą zabudową staromiejskiej części miasteczka są elementami szczególnymi w krajobrazie. Decydują o jego pięknie. Stanowią załączek wytworzenia się harmonii miejsca w środowisku przestrzennego ich zlokalizowania<sup>41</sup>.

## Podsumowanie

Podsumowując rozważania, należy stwierdzić, że struktura symboliczna sanktuarium św. Walentego w Bieruniu, wraz ze wszystkimi współtworzącymi ją elementami, organizuje przestrzeń architektoniczną i wyznacza jej podstawowe odniesienia w aspekcie ontologicznym, aksjologicznym, kulturowym, społecznym i obyczajowo-duchowym. Odnajdujemy w niej kwintesencję trzech nierozzerwalnie związanych ze sobą komponentów – piękna, architektury i etosu, co jest piękne w swej istocie. Stanowi ona istotne ogniwo kontinuum społeczno-kulturowego, którego szczególnym wyrazem było ustanowienie św. Walentego patronem Bierunia, podniesienie kościółka do godności sanktuarium, a także fakt, że wraz z cmentarzem i skwerem – tzw. placem św. Walentego – jest jednym z trzech punktów węzłowych miasta. Jest pięknym świadectwem wiary i kultury lokalnej społeczności, w której rzeczywistość została ukształtowana m.in. poprzez religijność, wielowiekowe zwyczaje łączące się z pielgrzymowaniem oraz wielopokoleniową tradycję. Zawarte w niej znaki i symbole przekazują całokształt związanej z tym problematyki.

Treść polichromii na stropach nad prezbiterium oraz nawą należy odczytać jako swoisty, piękny, symboliczny „pomost” rozpięty pomiędzy przeszłością, terażniejszością i przyszłością. Nie jest on jednak tylko „wehikułem czasu” przenoszącym nas w przeszłość i przyszłość. W obrazach znajdujemy fundamenty wiary, sens naszego życia, symbol Trójcy Świętej, Dzieciątka Jezus, Chrystusa w trakcie sądu ostatecznego. Towarzyszą im Maryja oraz święci. Polichromie obrazują nie tylko głęboką wiarę, ale również i lokalną tradycję mieszkańców Bierunia, i jego okolic, która z kolei jest wyrazem charakterystycznej dla nich obyczajowej oraz kulturowej odrębności. Przenoszą nas one do korzeni tej właśnie

---

41 Więcej na ten temat w: Lasek, „Bieruńskie »Genius loci«”; Lasek, „Problematyka piękna”.

społeczności, w której podania przekazuje się z pokolenia na pokolenie. Są dowodem na to, jak bardzo ważny zawsze był – i nadal jest – dla nich właśnie ten kościółek i święty Walenty. Do niego pielgrzymowano, tutaj szukano schronienia w trakcie powodzi, zarazy... i zawsze go tam odnajdowano. Gdy w wielkich pożarach Bierunia spłonęło niemalże całe miasto – kościółek ocalał. Wielowiekowość obiektu, praktycznie niezmiennosc architektury, jej piękny kształt, stan artystyczny i techniczny są dowodem dbałości mieszkańców.

## Bibliografia

### Książki i monografie

- Baldock John, *Symbolika chrześcijańska* (Poznań: Dom Wydawniczy „Rebis”, 1994).
- Hani Jean, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej* (Kraków: Znak, 1998).
- Lasek Grażyna, „Bieruńskie »Genius loci« – szczególny przypadek miejsca węzłowego miasta, w: *Budownictwo i Architektura* 17 (2018) 3: 005–014.
- Lasek Grażyna, „Problematyka piękna a elementy szczególne w krajobrazie – studium przypadków w otoczeniu miasta Bieruń”, w: *Piękno w architekturze. Harmonia miejsca*, red. Bogusław Szuba, Tomasz Drewniak (Wrocław: Presscom Sp. z o.o., 2021), 179–193.
- Lasek Grażyna, „Problematyka piękna w dokumentach Kościoła katolickiego a praktyka architektury sakralnej – wybrane zagadnienia”, w: *Piękno w architekturze. Tradycja i współczesność. Realizacje*, red. Bogusław Szuba, Tomasz Drewniak (Nysa, Oficyna Wydawnicza PWSZ, 2018), 67–76.
- Lasek Grażyna, „Wielki Staw Bieruński – kontekst historii, tradycji, miejsca”, w: *Innowacyjne rozwiązania Rewitalizacji Terenów Zdegradowanych*, t. 8, red. Jan Skowronek (Katowice: Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych, 2016), 223–232.
- Marcinek Roman, „Wielki Staw Bieruński i jego pozostałości”, *Zeszyty Bieruńskie* 30 (1993).
- Matuszczak Józef, *Z dziejów architektury drewnianej na Śląsku* (Bytom: Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, 1971).
- Musioł Ludwik, *BIERUŃ. Miasto, kościół i parafia. Monografia historyczna* (Bieruń: Bieruński Ośrodek Kultury, 1999).
- Nyga Jerzy, ks., „Pamiętki Przeszłości Bierunia. Kościół Św. Bartłomieja i Kościół Św. Walentego”, *Zeszyty Bieruńskie* 24 (1981).
- Nyga Jerzy, ks., „Pamiętki Przeszłości Bierunia. Zabudowa miejska. Kopiec”, *Zeszyty Bieruńskie* 11 (1989).
- Szymanski Adam Maria, *Kanon formy architektonicznej w kościele katolickim. Tradycja i współczesność architektury sakrum*, „Prace Naukowe Politechniki

Znaki i symbole zakodowane w „Walencinku”...

Szczecińskiej. Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego” 496 (2000) 36: 11–587.

Zaczyk Eugeniusz (tekst), Nyga Roman (rysunki) Nyga Jerzy (przekład tekstów na język niemiecki), *Stwôrôki. Wizerunki stworoków śląskich* (Bieruń: Bieruński Ośrodek Kultury w Bieruniu, 1994).

### Dokumenty

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (Poznań: Pallottinum, 1994), ust. 2502, 560–561.  
*Sobór Watykański II Konstytucje Dekrety Deklaracje, Tekst łacińsko-polski* (Poznań: Pallottinum, wyd. II, 2002), KL 122, 93.

### Czasopisma

„Św. Walenty patronem Bierunia”, *Rodnia. Dwutygodnik społeczno-kulturalny Bierunia* 20 (2004) 4: 1, 16.

### Materiały filmowe

*Zwiedzamy Bieruń. Odcinek 2 Walencinek*. Wystąpił Roman Nyga, scenariusz Agnieszka Szymula, Wiktor Nyga, realizacja Wojciech Wikarek (producent: Muzeum Miejskie w Bieruniu (w organizacji), Miasto Bieruń, <https://youtu.be/xvcDGuiC-bU> (dostęp: 26.08.2023).

### Inne

Cirlot Juan Eduardo, *Słownik symboli* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2000).  
Lasek Grażyna, *Współczesne tendencje w architekturze sakralnej z uwzględnieniem czynników proekologicznych*, rozprawa doktorska, promotor prof. dr hab. inż. arch. Adam Lisik (Gliwice: Politechnika Śląska, Wydział Architektury, 2005).  
Lurker Manfred, *Słownik obrazów i symboli biblijnych* (Poznań: Pallottinum, 1989).

